

KUBAŃCZYK, Lek

Ref.

Chcemy żyć tak jak by nie miało być jutra nie
Siedzę i piszę znów o tobie kolejny tekst
I nie chcę wiedzieć jak bez ciebie by było wiesz
Bo jesteś lekiem na to wszystko co w życiu złe

Ja kręci moja stylówa
Dziary i oczy po buchach
Gdy komponuje to słucha
Często wspominam o niej w nutach

Pomimo burz chce cię na zawsze skarbie
Płyniemy jachtem, a byłem na dnie
Dlatego wiem, że mnie kochasz naprawdę
I nie imponuje Ci drogim zegarkiem

Znasz mnie, zaraz zaśniesz, ja nie
Trochę popatrzę bo jesteś piękna
Na mojej klatce mam inspiracje

Moja muza to ty
Moja muza chce bit
W jacuzzi widok miasta
My i szampan, zatrzymaj czas

Ref.

Chcemy żyć tak jak by nie miało być jutra nie
Siedzę i piszę znów o tobie kolejny tekst
I nie chcę wiedzieć jak bez ciebie by było wiesz
Bo jesteś lekiem na to wszystko co w życiu złe

Chcemy żyć tak jak by nie miało być jutra nie
Siedzę i piszę znów o tobie kolejny tekst
I nie chcę wiedzieć jak bez ciebie by było wiesz
Bo jesteś lekiem na to wszystko co w życiu złe

Te tripy z tobą jak sen, nawet nie wiem jaki jest dzień
To nie istotne przy tobie jest mi dobrze wiesz
Rzeka bez ciebie to tak jak liście bez drzew
Że jak relanium uspokajasz skarbie mnie

Pięknie tańczysz w tej bieliźnie albo bez
Do piosenek w których jest o tobie prawie każdy wers
Każdy wers, znasz mnie na pamięć jak w klasyku leci w tle

Ref.

Chcemy żyć tak jak by nie miało być jutra nie
Siedzę i piszę znów o tobie kolejny tekst
I nie chcę wiedzieć jak bez ciebie by było wiesz
Bo jesteś lekiem na to wszystko co w życiu złe

Chcemy żyć tak jak by nie miało być jutra nie
Siedzę i piszę znów o tobie kolejny tekst
I nie chcę wiedzieć jak bez ciebie by było wiesz
Bo jesteś lekiem na to wszystko co w życiu złe